

Sygn. akt III AUa 240/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

**Sąd Apelacyjny w Katowicach** III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Ewelina Kocurek - Grabowska
Sędziowie	SSA Maria Pierzycka - Pająk SSO del. Beata Torbus (spr.)
Protokolant	Beata Kłosek

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2017r. w Katowicach

sprawy z odwołania R. S. (R. S. )

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 16 listopada 2016r. sygn. akt VIII U 1598/16

**1. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że oddala odwołanie,**

**2. odstępuje od obciążania ubezpieczonego R. S. obowiązkiem zwrotu organowi rentowemu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/ SSO del. B. Torbus /-/ SSA E. Kocurek-Grabowska /-/ SSA M. Pierzycka-Pająk

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 240/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 lipca 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił R. S. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, podnosząc, że ubezpieczony nie wykazał na dzień 31 grudnia 1998r. 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany i przyznania

prawa do emerytury. Podniósł, że do pracy w szczególnych warunkach należy zaliczyć okres zatrudnienia w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu (...) w K., a później w Przedsiębiorstwie (...) w K. od dnia 4 lutego 1974r. do 26 grudnia 1993r. na stanowisku spawacza.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wnosił o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

**Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach wyrokiem z dnia 16 listopada 2016r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od 1 czerwca 2016r. i zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sąd I instancji ustalił, że R. S. urodził się (...), nie przystąpił do OFE, do 31 grudnia 1998r. udowodnił ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Kolejno na podstawie akt osobowych ubezpieczonego z okresu zatrudnienia w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu (...) w K. oraz Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w K., zeznania świadków H. G., D. K. i ubezpieczonego Sąd ustalił, iż ubezpieczony w okresie od 4 lutego 1974r. do 30 listopada 1990r. zatrudniony był w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu (...) w K.. W świadectwie pracy pracodawca wskazał, że ubezpieczony zatrudniony był na stanowiskach:

- monter, a,
- starszego monter, a,
- ślusarza – p.o. kierownika brygady.

Od dnia 1 grudnia 1990r. do dnia 26 grudnia 1993r. ubezpieczony pracował w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w K.. Pracodawca w świadectwie pracy wskazał, że ubezpieczony zatrudniony był na stanowisku ślusarza - p.o. kierownika brygady.

Z ustaleń Sądu wynika też, że odwołujący od początku zatrudnienia do 26 grudnia 1993r. wykonywał wyłącznie prace spawalnicze. Uprawnienia spawalnicze ubezpieczony zdobył 21 maja 1980r., jednak jeszcze przed zdobyciem uprawnień spawalniczych na polecenie kierownika wykonywał prace spawacza. Wcześniej nie wymagano od ubezpieczonego by legitymował się kursem spawacza.

Ubezpieczony spawał elektrycznie i autogenicznie - gazowo. Prace spawalnicze wykonywał stale, każdego dnia w pełnym wymiarze czasu pracy. Nie wykonywał żadnych innych prac. Odwołujący spawał maszty antenowe, elementy konstrukcyjne wózków, mebli warsztatowych, wszystkie elementy przygotowane przez ślusarzy do spawania. Przedsiębiorstwo (...) w K. było przedsiębiorstwem usługowym, wyposażało inne zakłady w elementy potrzebne do ich działalności, zajmowało się zakładaniem anten, produkowało podzespoły, maszty antenowe, krótkofalówki. Odwołujący nie wykonywał nigdy prac ślusarskich.

W czasie wykonywania prac spawalniczych odwołujący uległ wypadkowi przy pracy.

Dalej Sąd ustalił, że w okresie w którym odwołujący pracował jako brygadzysta, nadal wykonywał prace spawalnicze, jedynie przed rozpoczęciem dniówki rozdzielał prace do wykonania w danym dniu pomiędzy pracowników.

Formalnie w zakładzie pracy istniało tylko kilka stanowisk na których zatrudniani

byli pracownicy: monter, starszy monter. Pracownicy nie byli zatrudniani na stanowiskach, na których faktycznie wykonywali pracę, ponieważ przedsiębiorstwo nie zatrudniało formalnie specjalistów: spawaczy, ślusarzy, lakierników, z uwagi na to, iż było to przedsiębiorstwo handlowo-usługowe.

Sąd Okręgowy uznał, że zeznania świadków były logiczne i korespondowały z zeznaniami ubezpieczonego. Wskazał, że świadkowie spójnie opisali prace wykonywane przez ubezpieczonego w spornym okresie. Sąd dał wiarę zeznaniom ubezpieczonego, iż jeszcze przed zdobyciem uprawnień spawalniczych wykonywał prace spawalnicze, albowiem zeznania znalazły odzwierciedlenie w zebranym materiale dowodowym, w szczególności

w zeznaniach świadka H. G., przełożonego ubezpieczonego, który potwierdził stanowczo, że jeszcze przed zdobyciem uprawnień spawalniczych ubezpieczony spawał. Podał, że (...) było niewielkim zakładem i nie wymagano by pracownicy legitymowali się uprawnieniami spawalniczymi. Przyznał, że sam przed zdobyciem uprawnień spawalniczych wykonywał prace spawacza. Zeznania świadka, według Sądu, są logiczne, spójne i stanowcze i mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd nadmienił, że świadek jako przełożony ubezpieczonego miał najpełniejszą wiedzę na temat tego, jakie prace faktycznie wykonywał i jaka praktyka związana z zatrudnianiem pracowników obowiązywała w zakładzie pracy.

Sąd nie uwzględnił wniosku organu rentowego o zobowiązanie ubezpieczonego do podania danych osobowych innych pracowników wykonujących z nim pracę, uznając, że zebrany w sprawie materiał dowody był wyczerpujący. Przesłuchany został przełożony ubezpieczonego, który miał największą wiedzę na temat zakresu obowiązków ubezpieczonego i prac przez niego faktycznie wykonywanych. Ponadto z oświadczenia ubezpieczonego wynika, że z uwagi na upływ czasu nie ma kontaktu z pracownikami, wielu z nich wyjechało do Niemiec, wielu nie żyje.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd przytoczył treść art. 184, art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2, 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i wskazał, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 czerwca 2009r. w sprawie o sygn. akt I UK 20/09 wyraził pogląd, iż praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki, co wynika wprost z treści art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 w/w ustawy opiera się na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Powyższy pogląd Sąd Najwyższy wyraził ponownie w wyroku z dnia 29 czerwca 2011r. w sprawie o sygn. akt III UK 3/11.

Sąd nadmienił, że okoliczność sporna w przedmiotowej sprawie dotyczyła posiadania przez ubezpieczonego wymaganego 15-letniego okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Zasadniczy spór w rozpoznawanej sprawie dotyczył okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu (...) w K. na stanowiskach: montera, starszego montera, ślusarza, p.o. kierownika brygady od 4 lutego 1974r. do 30 listopada 1990r. oraz w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w K. na stanowisku ślusarza, p.o. kierownika brygady od dnia 1 grudnia 1990r. do dnia 26 grudnia 1993r.

Według Sądu z zebranego materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony na dzień 31 grudnia 1998r. posiada wymagany 15-letni okres pracy w warunkach szczególnych.

Do okresu pracy w warunkach szczególnych, w ocenie Sądu, należy zaliczyć wymienione okresy od 4 lutego 1974r. do 30 listopada 1990r. oraz od 1 grudnia 1990r. do 26 grudnia 1993r., kiedy to ubezpieczony wykonywał faktycznie wyłącznie prace spawalnicze, tj.

prace wymienione w wykazie A, dział XIV, poz. 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia

7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd podkreślił, że w wyroku z dnia 24 marca 2009r., I PK 194/08, Sąd Najwyższy przyjął, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonych mu

pracy (rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych). Zgodnie natomiast z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1984r., sygn. akt III UZP 48/84, w świetle § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., zakład pracy wydaje zaświadczenie

o zatrudnieniu w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wyłącznie na podstawie posiadanej dokumentacji, natomiast w sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalenie tych okresów także w oparciu o inne dowody. W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi dowodami przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego, w tym również zeznaniami świadków i stron (także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1996r., II URN 3/95, OSNAP 1996/16/239).

Sąd argumentował, że przesłuchani w sprawie świadkowie potwierdzili, że ubezpieczony od momentu zatrudnienia w (...) do końca zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. w K. faktycznie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy,

prace spawalnicze. Świadczenie spójnie opisali prace wykonywane przez ubezpieczonego,

z ich zeznań jednoznacznie wynika, że poza pracami spawalniczymi, ubezpieczony nie wykonywał żadnych innych prac. Świadczenie również zgodnie opisali praktykę panującą

w zakładzie, polegającą na niezatrudnianiu pracowników na stanowiskach specjalistów: spawaczy, lakierników itp.

Zdaniem Sądu okoliczność podnoszona przez organ rentowy, iż z dokumentacji powypadkowej związanej z wypadkiem w drodze do pracy wynika, że ubezpieczony zatrudniony był na stanowisku ślusarza, nie może dowodzić faktycznego zatrudnienia ubezpieczonego. Jak podkreślił Sąd istniała rozbieżność pomiędzy formalnym zatrudnieniem pracowników (nazwą stanowisk ujętą w angażach) a faktycznym, zatem okoliczność, iż

w innych dokumentach wykazywano stanowisko, na którym ubezpieczony formalnie był zatrudniony, nie może dodatkowo obciążać ubezpieczonego. Wskazanie w tej dokumentacji stanowiska ślusarz jest logicznym i konsekwentnym działaniem pracodawcy.

Według Sądu ustalony w sprawie stan faktyczny pozwalał na przyjęcie, że ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych, ponieważ stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę wymienioną w wykazie A, dział XIV, poz. 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Na marginesie Sąd dodał, że nie podziela stanowiska organu rentowego zaprezentowanego w odpowiedzi na odwołanie, zgodnie z którym do stażu pracy w warunkach szczególnych nie dolicza się okresów pobierania zasiłków chorobowych

i wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy wypłaconych po dniu 14 listopada 1991r.

W tym zakresie Sąd podał, że w wyroku z dnia 13 lipca 2011r., I UK 12/11 (LEX nr 989126),

Sąd Najwyższy wyraził pogląd, zgodnie z którym, wykazanie w dniu 1 stycznia 1999r. określonego w art. 184 ustawy okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach wyłącza ponowne ustalenie tego okresu po osiągnięciu wieku emerytalnego, według zasad wynikających z art. 32 ust. 1a pkt 1 obowiązujących po dniu 1 lipca 2004r. Pogląd ten wzmacnia treść art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej, odsyłająca w zakresie warunków emerytalnych do przepisów dotychczasowych (obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1999r.).

W konsekwencji Sąd stwierdził, że sporny okres pracy od dnia 4 lutego 1974r. do 30 listopada 1990r. i od 1 grudnia 1990r. do 26 grudnia 1993r. (tj. łącznie 19 lat, 10 miesięcy i 17 dni), powinien być zaliczony wnioskodawcy do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Odwołujący uzyskał zatem wymagany 15-letni okres pracy w warunkach szczególnych. Pozostałe przesłanki prawa do emerytury nie były kwestionowane i zostały przez odwołującego spełnione.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800).

Apelację od przedstawionego wyroku złożył organ rentowy. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) przez niesłuszne przyjęcie, że ubezpieczony w okresach od 4 lutego 1974r. do 30 listopada 1990r.

w (...) Oddział w K. i od 1 grudnia 1990r. do 26 grudnia 1993r. w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie jako spawacz, czyli wykonywał prace w warunkach szczególnych,

co spowodowało:

- naruszenie prawa materialnego, wykazu A dział XIV poz. 12 rozporządzenia

Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w związku z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez niesłuszne przyznanie emerytury z obniżonego wieku.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

W uzasadnieniu środka odwoławczego skarżący wskazał, że pracodawcy ubezpieczonego, pomimo, że znali jego stanowiska pracy, nie wydali mu świadectw pracy w warunkach szczególnych.

Odwołując się do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 5 lutego 2014r.,

III AUa 1368/13 podał, że zeznania świadków nie mogą zastępować świadectwa pracy w warunkach szczególnych, zaś dowód tylko z zeznań świadków, z uwagi na szczególny i wyjątkowy charakter prawa do emerytury w obniżonym wieku, nie może przesądzać

o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych, zwłaszcza gdy fakty wynikające z zeznań świadków nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej.

Z kolei wskazując na wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 września 2016r., III AUa 998/15, podniósł apelujący, że zaliczenie nieudokumentowanych spornych okresów składkowych z przebiegu ubezpieczenia do stażu ubezpieczeniowego na podstawie zeznań świadków lub przesłuchania strony zainteresowanej, jest dopuszczalne tylko w przypadkach niebudzących wątpliwości co do spójnego i precyzyjnego – rodzajowego oraz czasowego potwierdzenia się udowodnianych okoliczności.

Zdaniem organu rentowego prawo do emerytury, o które ubiega się ubezpieczony stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi być udowodnione, czemu służą przede wszystkim dokumenty.

Apelujący argumentował, że praca w warunkach szczególnych musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, tymczasem w obu miejscach pracy ubezpieczony zgodnie ze świadectwami pracy, nie wykonywał w ogóle pracy spawacza.

Dodatkowo skarżący wskazał na fakt, że uprawnienia spawacza ubezpieczony uzyskał dopiero w 1981r., a więc dopiero po tej dacie mógł wykonywać prace spawalnicze.

Argumentował, że żaden rozsądny pracodawca nie zatrudniał spawacza bez uprawnień, gdyż są to prace wymagające szczególnych kwalifikacji, a ponadto niebezpieczne dla samego pracownika i jego otoczenia. Po tej dacie zatem ubezpieczony mógł wykonywać prace spawalnicze, ale niekoniecznie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ubezpieczony w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie, w stopniu wymagającym orzeczenia reformatoryjnego.

Istota sporu w niniejszym postępowaniu sprowadzała się do oceny, czy ubezpieczony R. S. spełnił łącznie wszystkie, wynikające z treści art. 184 ust. 1 i 2 ustawy

z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

(tekst jednolity: Dz. U. z 2016r., poz. 887 ze zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, przesłanki przyznania mu prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Przypomnieć trzeba, że zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej,

ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia

do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (ust. 2 art. 184 ustawy emerytalnej).

Powołany wyżej art. 32 ustawy emerytalnej stanowi, że urodzonym przed 1 stycznia 1949r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1.

Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracy o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia (ust. 2). Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie, których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (ust. 4).

Przepisy dotychczasowe to rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Stosownie do treści § 4 tego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnił łącznie

następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym, co najmniej 15 pracy w warunkach szczególnych.

Stosownie do § 2 ust. 1 rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu.

W niniejszym sporze niekwestionowanym było, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999r. legitymował się ponad 25-letnim stażem ubezpieczeniowym, nie należy do otwartego funduszu emerytalnego i osiągnął w dniu 20 marca 2015r. 60 lat.

Kluczowa jest odpowiedź na pytanie, czy R. S. posiada szczególny staż ubezpieczeniowy w wymiarze 15 lat.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że normatywne rodzaje prac w szczególnych warunkach wyróżnia kryterium merytoryczne i formalne; pierwsze dotyczy wykonywania stale i w pełnym wymiarze takiej pracy, warunkiem drugiego jest wymienienie jej

w rozporządzeniu z 7 lutego 1983r. Praca, która nie spełnia łącznie obu kryteriów nie uprawnia do emerytury w niższym wieku emerytalnym określonym w tym rozporządzeniu (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2009r., II UK 199/08, LEX nr 725051).

Przenosząc powyższe rozważania ogólne na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że błędnie Sąd Okręgowy uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyznanie wnioskodawcy emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych albowiem, zdaniem Sądu Apelacyjnego, ubezpieczony nie udowodnił, że pracował w takich warunkach co najmniej przez 15 lat.

Sąd I instancji stwierdził, że w okresie zatrudnienia w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu (...) w K. od 4 lutego 1974r. do 30 listopada 1990r. i w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w K. od 1 grudnia 1990r. do 26 grudnia 1993r. wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w warunkach szczególnych przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowodorowym, wymienione pod poz. 12 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983r.

Sąd Apelacyjny nie może zaakceptować tej oceny. Wbrew stanowisku Sądu I instancji brak podstaw do uznania, że już od 4 lutego 1974r. R. S. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę spawacza. Pomijając fakt, iż pracodawcy ubezpieczonego, tj. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu (...) w (...) Sp. z o.o. w K. nie potwierdzili wykonywania przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach na stanowisku spawacza, co najważniejsze – pozostały zgromadzony materiał dowodowy nie uzasadnia uznania, że rzeczywiście od tej daty ubezpieczony pracował jako spawacz stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd I instancji przyjmując, że odwołujący już od początku zatrudnienia w (...), tj. od 4 lutego 1974r. wykonywał czynności spawacza oparł się na zeznaniach świadków i ubezpieczonego.

Bezspornie postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przewiduje odstępstwa nawet od ogólnych reguł procesu, wyłączając w art. 473 k.p.c. stosowanie przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, które jest już ugruntowane w orzecznictwie, że dowodem potwierdzającym zatrudnienie pracownika w warunkach szczególnych są nie tylko świadectwa wykonywania prac w tych warunkach wydane przez pracodawcę. Zgodnie z art. 473 k.p.c. w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych nie stosuje się żadnych ograniczeń dowodowych. Okresy pracy w szczególnych warunkach mogą być wykazywane przed sądem wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi przez Kodeks postępowania cywilnego, a w szczególności dokumentami z akt pracowniczych, zeznaniami świadków, wyjaśnieniami stron.

Wprawdzie świadkowie D. K., jak i H. G. w toku postępowania przed Sądem I instancji stwierdzili, że ubezpieczony od początku zatrudnienia w (...), jak i w okresie pracy w Przedsiębiorstwie (...) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace spawacza, jednak należy zwrócić uwagę, że uprawnienia spawacza uzyskał dopiero 21 maja 1980r.

Ponadto trzeba zauważyć, że dokumentacja z akt osobowych ubezpieczonego zachowała się w całości i na ich podstawie Sąd Apelacyjny ustalił, że wnioskodawca, będąc z zawodu ślusarzem 28 stycznia 1974r. wystąpił do Zakładu (...) w B. o zatrudnienie w charakterze ślusarza, podając, że posiada wymagane kwalifikacje, gdyż ukończył (...) Szkołę Zawodową w T., odbył praktykę

w Zakładzie (...) i egzamin czeladniczy zdał 4 października 1973r.

W życiorysie podał, że do 28 stycznia 1974r. pracował w zakładzie (...) w charakterze czeladnika ślusarskiego. Od dnia 4 lutego 1974r. R. S. został zatrudniony w Zakładzie (...) w B. na stanowisku pomocy fachowej. Z dniem 1 lipca 1976r. w związku z reorganizacją handlu wewnętrznego ubezpieczony

został przeniesiony do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu (...). Jego stanowisko pracy określano wówczas jako monter. Wnioskodawcy powierzono obowiązki od 1 lipca 1976r. starszego montera, a od 1 marca 1988r. p.o. kierownika brygady w warsztacie metalowym w Zakładzie Nr (...) w B..

Ubezpieczony występując 6 marca 1979r. o skorygowanie wymiaru urlopu wypoczynkowego wskazał, że zajmuje stanowisko montera.

Kierownik Zakładu Nr (...) G. wnioskując 1 października 1988r. o podwyższenie stawki zaszeregowania oraz dodatku za prowadzenie brygady, wskazał, że R. S. p.o. kierownika brygady ślusarni Z-6 w B., a brygada liczy 9 osób.

W świadectwie pracy z 30 listopada 1990r. pracodawca ubezpieczonego wskazał, że R. S. był zatrudniony w (...) Oddział (...)

w K. Zakład Nr (...) w B. od 4 lutego 1974r. do 30 listopada 1990r. na stanowiskach: montera, starszego montera, ślusarza p.o. kierownika brygady.

Także zaświadczenia o zdolności do pracy ubezpieczonego dotyczą stanowisk montera (1 lutego 1974r.), starszego montera (25 października 1982r.).

Następnie 1 grudnia 1990r. wnioskodawca został zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w K. w Zakładzie Nr (...)

w B. na stanowisku ślusarza - kierownika brygady. W angażu z 31 stycznia 1992r. podano stanowisko ubezpieczonego ślusarz. Również zdolność do pracy 14 grudnia 1990r. R. S. otrzymał jako ślusarz.

Ponadto w świadectwie pracy wydanym przez Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w K. podano, że ubezpieczony był zatrudniony od 1 grudnia 1990r. do 26 grudnia 1993r. na stanowisku ślusarza - p.o. kierownika brygady.

W karcie wypadku w drodze do pracy z 31 maja 1982r. wskazano, że R. S. wykonuje zawód ślusarza.

Z kolei w protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z 5 czerwca 1987r. podano, że wnioskodawca jest zatrudniony jako monter - spawacz i 6 marca 1987r. uległ wypadkowi przy pracy, gdy zgodnie z poleceniem kierownika zakładu palnikiem acetylenowym ciął rury na maszty antenowe.

Przy wniosku o rentę z 2 grudnia 1992r. pracodawca ubezpieczonego (...) Sp. z o.o. przedłożył charakterystykę stanowiska pracy i zaznaczył, że R. S. od 1 grudnia 1990r. pracuje jako ślusarz, spawacz.

W związku z tym celem ustalenia charakteru pracy ubezpieczonego w (...)

i (...) Sp. z o.o., Sąd Apelacyjny w trybie art. 382 k.p.c. uzupełnił postępowanie dowodowe i przeprowadził dowód z kartotek zarobkowych wnioskodawcy z tych okresów zatrudnienia (k. 79, 81 a.s.) i przesłuchania ubezpieczonego.



W oparciu o dokumenty płacowe Sąd odwoławczy ustalił, że R. S. zajmował stanowiska takie jak określono w świadectwach pracy (tj. w (...) pomocy fachowej, montera, starszego montera, ślusarza - p.o. kierownika brygady), a w Przedsiębiorstwie (...) od 1 grudnia 1990r. ślusarza - p.o. kierownika brygady) i w trakcie zatrudnienia nie otrzymał dodatku za pracę w warunkach szkodliwych.

R. S. zeznając uzupełniająco w postępowaniu drugoinstancyjnym podał (e-protokół k. 85 a.s. 00:04:41-00:19:42), że pracował jako spawacz od początku zatrudnienia w brygadzie ślusarskiej, spawając elektrycznie i gazowo konstrukcje do sklepów, warsztatów, maszty, które przygotowywali mu ślusarze. Nie był w stanie podać danych personalnych ślusarzy.

Dokonując ponownej oceny zebranego przed Sądem I instancji i uzupełnionego w postępowaniu odwoławczym materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny stwierdza, że niewątpliwie wnioskodawca zarówno w okresie zatrudnienia w (...), jak i w (...) Sp. z o.o. wykonywał prace spawalnicze, o czym świadczą chociażby protokół powypadkowy z 6 marca 1987r., w którym podano, że czynności spawalnicze wykonywał na polecenie przełożonego, jak i charakterystyka stanowiska pracy przy wniosku o rentę z 2 grudnia 1982r., to nie sposób dać wiary zeznaniom świadków D. K., H. G. i ubezpieczonego, że od 4 lutego 1974r. aż do 26 grudnia 1993r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracował tylko jako spawacz, nie wykonując innych czynności.

Przed wszystkim R. S. w (...) został zatrudniony jako bardzo młody człowiek (nie miał ukończonych 19 lat) i z żadnego dokumentu (również przez niego sporządzanego np. podanie o przyjęcie do pracy, życiorys) nie wynika, wbrew temu co zeznał przez Sądem Apelacyjnym, aby posiadał umiejętności w zakresie spawania.

Wręcz przeciwnie wskazuje na swoje kwalifikacje jako ślusarza.

Świadkowie D. K. i H. G. podali przy tym, że w (...) czynności wykonywane przez pracowników odbiegały od nazwy ich stanowisk, bowiem były tylko stanowiska pomocy fachowej, montera i starszego montera. Podobnie odnosili się do zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...). Zeznaniom tym jednak przeczą dokumenty zgromadzone w aktach osobowych i rentowych wnioskodawcy, z których wynika, że zajmował on także stanowisko ślusarza - p.o. kierownika brygady ( (...)) i ślusarza - p.o. kierownika brygady ( (...)), czy ślusarza – spawacza (obydwa zakłady). Oznacza to, że jego podstawowym zakresem obowiązków objęte były czynności ślusarza.

Znamiennym jest to, że R. S. nie był przy tym w stanie wskazać danych personalnych ślusarzy, przygotowujących mu materiał do spawania.

Trudno też przyjąć, aby pomimo braku uprawnień do spawania przez ponad 6 lat (uzyskał je dopiero w maju 1980r.), odwołujący prace te wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, tym bardziej, że w zakresie zdolności do pracy był badany pod kątem stanowiska montera, czy ślusarza.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że żaden rozsądny pracodawca nie zatrudniał spawacza bez uprawnień, zważywszy, że są to prace wymagające szczególnych kwalifikacji, a ponadto niebezpieczne dla samego pracownika i jego otoczenia.

Sąd II instancji doszedł zatem do przekonania, że zarówno świadkowie, jak i wnioskodawca starali się wykazywać jedynie korzystne dla ubezpieczonego okoliczności, podczas, gdy pozostają one w sprzeczności z uznanymi przez Sąd Apelacyjny za wiarygodne dokumentami zawartymi w aktach osobowych i rentowych, sporządzanych w spornych okresach.

W świetle powyższego, brak jest zatem podstaw do uznania, że wskazane prace przy spawaniu ubezpieczony wykonywał w sposób określony przepisem § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r., czyli stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy, od 4 lutego 1974r. do 26 grudnia 1993r.

Przy ocenie materiału dowodowego sprawy, Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że zaliczenie nieudokumentowanych okresów pracy w warunkach szczególnych, wymaga dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych. Z jednej strony należy uwzględnić, że świadectwo pracy i świadectwo pracy w warunkach szczególnych nie jest dokumentem abstrakcyjnym, w tym znaczeniu, że treści z niego wynikające choćby były wątpliwe w świetle innych dowodów, należy bezwarunkowo przyjmować za prawdziwe. Świadectwo pracy w szczególnych warunkach, podobnie jak i inne dowody, podlega weryfikacji co do zgodności z prawdą w kontekście całokształtu materiału dowodowego, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Z drugiej zaś strony godzi się zaważyć, że nawet w razie przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków, nie mogą one, choćby ze względu na znaczny upływ czasu (1974-1993), stanowić wystarczająco pewnego źródła dla rekonstrukcji faktów o rodzaju zatrudnienia, warunkach pracy oraz pozostałych niezbędnych okoliczności, w szczególności, gdy dotychczas przedłożone dokumenty takowych nie potwierdzają.

Powyższej oceny nie zmienia fakt, iż Sąd Apelacyjny stwierdził, że w spornym okresie wnioskodawca oprócz prac ślusarskich, także spawał, bowiem decydujące znaczenie dla nabycia przez niego prawa do spornego świadczenia ma wszak wykonywanie tej pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku, stale, tj. ciągle, wykonuje pracę w szczególnych warunkach i nie wykonuje w tym czasie żadnych innych czynności niezwiązanych z zajmowanym stanowiskiem (w niniejszej sprawie prac przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowodorowym). A zatem, w przypadku jednoczesnego wykonywania prac wymienionych w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, z niewymienionymi, nawet gdy stosunek tych prac jest nieproporcjonalnie wysoki na rzecz tych pierwszych, przekreśla to możliwość uznania za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jako że nie była wykonywana stale, w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, a Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 21 listopada 2001r., II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419; 4 czerwca 2008r., II UK 306/07, LEX nr 494129; 11 października 2013r., III UK 141/12, LEX nr 1455743; 26 lipca 2016r., II UK 304/15).

Zwrócić równocześnie uwagę wypada, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter norm bezwzględnie obowiązujących, co w konsekwencji oznacza, że określona we wspomnianej ustawie emerytalnej, instytucja emerytury w obniżonym wieku emerytalnym musi podlegać ścisłej wykładni (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2007r., I UK 287/06, LEX nr 936837 i z dnia 12 lipca 2011r., II UK 42/11, M.P.Pr. 2011/12/663-664).

Konkludując, Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca nie spełnił jednej z niezbędnych przesłanek z art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej oraz § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., gdyż nie wykazał, aby - na dzień 1 stycznia 1999r. - stale i w pełnym wymiarze, przez 15 lat, wykonywał prace w szczególnych warunkach uprawniające do emerytury w niższym wieku emerytalnym.

Z tych wszystkich względów, dzieląc zarzuty organu skarżącego, orzeczono jak

w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny oparł o zasadę słuszności wynikającą z treści art. 102 k.p.c., zgodnie z którą w przypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. Regulacja ta ze względów słusznościowych daje sądom swobodę przy rozstrzyganiu o zwrocie kosztów procesu. Uwzględniając charakter roszczenia dochodzonego przez ubezpieczonego, Sąd odwoławczy w pkt 2 wyroku za uzasadnione uznał odstąpienie od obciążenia go kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ SSO del. B. Torbus /-/ SSA E. Kocurek-Grabowska /-/ SSA M. Pierzycka-Pająk

Sędzia Przewodniczący Sędzia

MP